Cena numeru 25 groszy

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 161 | Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Częstochowski", Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 22-45 i 22-49. Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 656. Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1. | Częstochowa, sobota 10 lipca 1943 r. | Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (prócz tego porto 72 gr.) Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub. | Rok V.

Nad trumną gen. Sikorskiego

Rząd brytyjski utworzył komisję śledczą. Aresztowania wśród komunistów

SZTOKHOLM, 9 lipca. — Jakkolwiek od chwili tajemniczego zgonu gen. Sikorskiego upłynęły już dzisiaj 4 dni, pomimo ujawnianej demonstracyjnie przez stronę angielską gorączkowej działalności, nie było dotychczas możliwe dokładne ustalenie w konkretnej formie niejasnych okoliczności, towarzyszących katastrofie samolotu w Gibraltarze.

Podejrzenie, że gen. Sikorski nie umarł naturalną śmiercią, stało się tak kłopotliwe dla Anglików, że zaryzykowali nawet zainicjowanie manewru dla odwrócenia uwagi, za który z pewnością bolszewicy nie będą im bardzo wdzięczni. Mianowicie kilka angielskich dzienników podało wiadomość, zredagowaną najwidoczniej na skutek zakulisowych wskazówek z miarodajnej strony angielskiej, że „w Gibraltarze miano stwierdzić obecność agentów komunistycznych, przy czym kilku z nich musiano nawet aresztować". W każdym razie sformułowanie, użyte przy tym przez stronę angielską, jest tak ostrożne, że centrala komunistyczną w Moskwie nie będzie prawdopodobnie mogła znaleźć formalnego powodu do jakichś interwencyj w Londynie.

Na szczególne zainteresowanie zasługuje dalszy szczegół, jaki obecnie stał się wiadomy, w związku ze śmiercią gen. Sikorskiego, z niezwykłym opóźnieniem. Mianowicie w chwili startu samolotu, który „uległ katastrofie", był obecny również brytyjski minister wojny Grigg. Grigg rozmawiał jeszcze na lotnisku z gen. Sikorskim, a również w samolocie, którym gen. Sikorski miał lecieć do Londynu, było dla niego zarezerwowane miejsce. W ostatniej chwili odstąpił on to miejsce innej osobistości, a sam odleciał do Londynu dopiero następnego dnia. Dzięki temu miał sposobność być naocznym świadkiem tragicznego wypadku gen. Sikorskiego.

Z tego względu prasa angielska wymienia go obecnie jako „prawdopodobnie najważniejszego świadka przy dochodzeniach", do których wdrożenia widział się obecnie Londyn zmuszonym ze względów formalnych. Również celem odegrania do końca, z fasonem, ostatniego aktu dramatu, rząd angielski wezwał również przedstawicieli Emigracji polskiej do współudziału w pracach tej „komisji śledczej".

Niewątpliwie Anglikom bardzo zależy na udowodnieniu swej niewinności w sprawie zgonu Sikorskiego w tej formie, że po zakończeniu dochodzeń zostanie wydany urzędowy komunikat, pod którym będą figurowały także podpisy polskie. Już dzisiaj jednak można przewidzieć, że te tak zwane dochodzenia nie ujawnią żadnych konkretnych wyników. Wątpliwym jest również, czy w ten sposób uda się odwrócić uwagę opinii publicznej od prawdziwego stanu rzeczy.

W kołach neutralnych pośpiech, z jakim dokonano pochowania zwłok gen. Sikorskiego, uważany jest również jako co najmniej niezwykły symptom. W miedzyczasie bowiem w ścisłej dyskrecji odbył się w Gibraltarze pogrzeb gen. Sikorskiego oraz jego osobistych współpracowników, którzy — jak wiadomo — również zginęli w czasie „katastrofy samolotu".

—o—

Odkrycie dalszych grobów w Winnicy

RÓWNE, 9 lipca. — Na podstawie wskazówek, udzielonych przez ludność tubylczą, odkryto w Winnicy dalsze miejsca, w których popełniano masowe morderstwa. Jedna seria masowych grobów znajduje się w tak zwanym parku ludowym, graniczącym z terenem NKWD, podczas, kiedy inne groby masowe położone są na cmentarzu prawosławnym, tuż naprzeciwko.

Giraud w Białym Domu

SZTOKHOLM, 9 lipca. — Według wiadomości, pochodzącej z biura Reutera z Waszyngtonu, oznajmił Biały Dom, że generał Giraud, przebywający obecnie w Waszyngtonie, złoży w środę po południu wizytę Rooseveltowi.

Kapitulacja Martyniki

PARYŻ, 9 lipca. — Ludność wyspy Martyniki odcięta była od kilku tygodni od wszelkiego dowozu żywności, wskutek blokady przez Stany Zjednoczone. Administracja francuska zdecydowała się obecnie na zaprzestanie oporu w stosunku do wezwania o poddanie się ze strony rządu waszyngtońskiego.

O sytuacji na wyspie francuskiej w czasie ostatnich dni donosi obecnie „United Press", że na terenie rynku żywnościowego panował tam już najzupełniejszy chaos. — Jak dalej donosi agencja Stanów Zjednoczonych, wszelkie zapasy były już zużyte, podczas, kiedy równocześnie szaleć zaczynały między ludnością różne choroby i epidemie.

Credo Ramireza

BUENOS AIRES, 9 lipca. — Z okazji zbliżającej się uroczystości rocznicy niepodległości Argentyny, prezydent państwa Ramirez wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że w obliczu potężnych zmagań na całym świecie polityka zagraniczna wysunęła się na czoło ogólnego zainteresowania. Argentyna pragnie utrzymać w dalszym ciągu trwałe węzły przyjaźni, jakie łączą ją ze wszystkimi krajami na świecie. Odnosi się to w szczególności do narodów amerykańskich, z którymi Argentyna jest połączona braterskimi węzłami wspólnego pochodzenia i sławnych bojów o niepodległość. Argentyna nie cofnie się przed żadnymi wysiłkami, celem udowodnienia także i czynem wzajemnej pomocy wobec tych państw.

Argentyńska siła zbrojna wkroczyła w ostatniej godzinie w wewnętrzne stosunki państwa, celem przeszkodzenia elementom rozkładu społecznego w zniszczeniu fundamentów społeczeństwa i zaprzepaszczenia suwerenności narodu. Każdy, kto by usiłował przeszkodzić tej wyprawie krzyżowej w imię odnowienia kraju, będzie uważany jako zdrajca ojczyzny i jako taki wypleniony. Prezydent Ramirez określił jako swoje specjalne zadanie otwarcie nowych horyzontów przed młodzieżą, rozwinięcie jej talentów, energii oraz żądzy czynu w tym celu, aby Argentyna mogła spełnić swą misję, jako młody, prężący się do czynu naród.

Dotychczasowy poseł rumuński opuścił Berlin

BERLIN, 9 lipca. — Dotychczasowy poseł królestwa Rumunii w Berlinie, Raoul Bossy, opuścił dziś stolicę Rzeszy.

Na pożegnanie posła Bossy przybył z ramienia ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa szef protokółu, poseł von Dörnberg, który odjeżdżającemu posłowi rumuńskiemu zakomunikował pozdrowienia pożegnalne ministra spraw zagranicznych Rzeszy.

Falls o sytuacji w Sowietach

GENEWA, 9 lipca. — Znany krytyk wojskowy Cyryl Falls, pisze w „Illustrated London News" o sytuacji w Unii Sowieckiej, że trudności transportowe wywierają bardzo szerokie skutki, że zaostrzają brak żywności i szczególnie ujemnie wpływają na dowóz materiałów do frontów. Do najtrudniejszych i najkosztowniejszych czynności należy uzupełnienie w lokomotywach i wagonach.

Sytuacja żywnościowa w Unii Sowieckiej jest tego rodzaju, że ktokolwiek pracuje w miejscu mniej ważnym pod względem wojennym, może się cieszyć, jeżeli dostanie do jedzenia coś innego, aniżeli samą tylko kapustę. Do najtrudniejszych zagadnień, tak podkreśla Falls, należy dostarczenie materiału ludzkiego, a szczególnie dotyczy to zapotrzebowania wojskowego, ponieważ z powodu olbrzymich strat Sowietów wytworzyła się sytuacja, posiadająca znacznie poważniejszy charakter, aniżeli się to uwydatnia z podawanych cyfr.

Powrót tureckiej misji wojskowej

STAMBUŁ, 9 lipca. — Turecka misja wojskowa, która na zaproszenie Führera odbyła niedawno temu podróż do Rzeszy Niemieckiej ,powróciła w środę wieczorem do Stambułu niemieckim samolotem specjalnym.

SOFIA, 9 lipca. — Turecka misja wojskowa, która z generałem armii Eudemirem i generałem brygady Erkuszem zwiedzała Niemcy i linie frontu, zatrzymała się w podróży powrotnej do Turcji na krótki przeciąg czasu w Sofii. Powitani zostali między innymi przez reprezentanta bułgarskiego ministra wojny i szefa sztabu generalnego armii bułgarskiej, pułk. Pekoffa. W obecności korespondenta dziennika „Utro" generał Eudemir złożył następujące oświadczenie:

„Wracamy z dobrymi wrażeniami, jakie odnieśliśmy na froncie wschodnim i zachodnim, gdzie widzieliśmy bardzo interesujące rzeczy, co do których wypowiem się obszerniej w Ankarze. My, wojskowi, zazwyczaj nie składamy żadnych długich oświadczeń. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że mogliśmy, chociaż na krótki tylko czas, w podróży powrotnej zatrzymać się w Sofii. Poważamy i szanujemy naszych sąsiadów Bułgarów, z którymi żyjemy w trwałym pokoju, w pokoju, który utrzymać chcemy w interesie obu narodów." Następnie generał Eudemir podziękował przedstawicielowi armii niemieckiej za opiekę, jakiej doznali w czasie całej podróży do frontów. Po krótkim pobycie specjalny samolot znowu wystartował i przybył do Stambułu.

Oddziały niemieckie przełamały pozycje bolszewickie

Ciężkie bitwy czołgów w rej. Biełgorodu i na południe od Orła

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 9 lipca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 8 lipca:

W rejonie Biełgorodu i na południe od Orła doszło wczoraj do ciężkich bitew czołgów, w toku których wojska armii lądowej, artyleria przeciwlotnicza i eskadry samolotów bojowych oraz samolotów bliskiego wsparcia broni powietrznej, zniszczyły przeszło 400 czołgów sowieckich. — W zaciętych walkach, prowadzonych wśród lasów i wsi, przełamano głęboko rozczłonkowany system pozycyj nieprzyjacielskich.

Eskadry samolotów bojowych i bliskiego wsparcia broni powietrznej wspomagały operacje zaczepne armii lądowej i zadały przeciwnikowi wysokie straty w ludziach, w ciężkiej broni i w taborach. W gwałtownych walkach powietrznych i dzięki akcji obronnej artylerii przeciwlotniczej zniszczono nad rejonem bojowym, na środkowym odcinku frontu wschodniego, 193 samoloty sowieckie.

Starszy sierżant Strassl, pilot jednej z eskadr myśliwskich, w ciągu trzech dni uzyskał 25 zwycięstw powietrznych. — 13 własnych samolotów zaginęło.

Nocne ataki lotnictwa kierowały się na pomieszczenia wojsk, połączenia kolejowe i bazy zaopatrzeniowe nieprzyjaciela, położone w głębi zaplecza.

Z pozostałego frontu wschodniego nie zaraportowano o żadnych, godnych uwagi, działaniach bojowych.

W rejonie wybrzeża Sycylii niemieckie i włoskie siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły 16 brytyjsko-północno-amerykańskich, w większości 4-motorowych, samolotów. Ponad Atlantykiem i u wybrzeży Kanału La Manche zestrzelono 4 dalsze samoloty.

Podczas nocnych ataków nękających kilka samolotów nieprzyjacielskich zrzucono w rejonie granicznym Niemiec zachodnich pojedyńcze bomby, nie powodując żadnych szkód, godnych wzmianki.

BERLIN, 9 lipca. — Bitwa pomiędzy Orłem i Biełgorodem stanowi główny temat prasy wieczornej.

„Bitwa ta, która dzisiaj trwa już przeszło 3 dni, jak stwierdza „Deutsche Allgemeine Zeitung", wskutek koncentracji formacyj czołgów i lotnictwa, zarówno po stronie niemieckiej, jak i sowieckiej, przekształciła się w jedną z najgwałtowniejszych walk, jakie dotychczas widział front wschodni w ciągu 2-ch lat wojny. Zarówno ten gwałtowny charakter walki, jak i olbrzymia koncentracja wojsk, nadały bojom pomiędzy Orłem i Biełgorodem charakter najważniejszego w tej chwili wydarzenia wojskowego."

Bitwa, jaka toczy się na środkowym odcinku — pisze dalej dziennik — nie ma dotychczas przykładu. Można jedynie stwierdzić, że niemieckie siły zbrojne od 2-ch lat nieprzerwanie absorbują przeciwnika, a poza tym na północy, zachodzie, południu i południowym wschodzie Europy tworzą potężny wał ochronny, silniejszy obecnie, niż kiedykolwiek. Już teraz — stwierdza dziennik w dalszym ciągu — zarysowuje się prawda, do jakiego stopnia Niemcy i tym razem w 3-cim roku wojny wschodniej, już po jednym dniu uchwycili w swe ręce inicjatywę działania i jak bolszewicy, mimo, że w ciągu 24-ch miesięcy, ze zrozumiałych względów, wiele się douczyli, w dalszym ciągu stają w obliczu nieustannie nowej i chłodnej strategii oraz niezłomnego ducha bojowego wojsk niemieckich. Niezwykłe masowe straty stanowią pierwszy wynik walki dla przeciwnika, który nie rozporządza już nieograniczoną ilością materiału ludzkiego.

Włoski komunikat wojenny

RZYM, 9 lipca. — Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

Włoskie samoloty torpedowe przeprowadziły skuteczne akcje ofensywne wzdłuż wybrzeża tunetańskiego. 2 parowce, o łącznej pojemności 13.000 ton trafiono tak ciężko, że należy się liczyć z ich pewną stratą.

Nieprzyjacielskie ataki na Trapani, Porto Empedocle i Katanię, spowodowały nieznaczne szkody i kilka ofiar wśród ludności cywilnej. Ziemna obrona przeciwlotnicza zniszczyła 14 samolotów nieprzyjacielskich. 3 w Trapani, 4 w Porto Empedocle i 7 w Katanii.

W walce powietrznej nad Sycylią myśliwcy Osi zestrzelili 5 samolotów nieprzyjacielskich.

Sukcesy „Wschodzącego Słońca"

TOKIO, 9 lipca. — Od dnia 30-go czerwca, to jest daty wylądowania północnych Amerykanów na wyspie Rendova, do dnia 5-go lipca ,a więc w ciągu zaledwie 6-ciu dni, Japończycy uzyskali w rejonie wyspy Rendova i wyspy Nowa Georgia następujące sukcesy:

Zatopiono: jeden krążownik klasy B, jeden dalszy krążownik, 4 kontrtorpedowce wielkiego typu, jeden dalszy kontrtorpedowiec, jedną torpedówkę, 3 okręty wojenne nierozpoznanych typów, 8 transportowców i przeszło 10 innych statków. Uszkodzono jeden krążownik klasy B, jeden dalszy krążownik, jeden kontrtorpedowiec jedną torpedówkę i 4 transportowce. Ponadto zestrzelono przeszło 128 samolotów nieprzyjacielskich.

TOKIO, 9 lipca. — Jak wynika z komunikatu Głównej Kwatery Japońskiej, wojskom australijskim i amerykańskim, które w dniu 13 czerwca wylądowały w Zatoce Nasauskiej, zadano ciężkie straty, w toku ofensywy japońskiej na Nowej Gwinei. Komunikat brzmi dosłownie:

„Jednostki załogi japońskiej, stacjonowanej w pobliżu Salamaua, w południowo-wschodniej części Nowej Gwinei, podjęły akcję przeciwko wojskom Stanów Zjednoczonych, które w dniu 13 czerwca wylądowały w Zatoce Nasauskiej oraz przeciwko wojskom australijskim, które podjęły próbę ataku na stanowiska japońskie w kierunku Wau. W pobliżu Bobdubi wojska japońskie dokonały niespodziewanego ataku w dniu 5 lipca na alianckie tylne straże i odrzuciły przeciwnika, zadając mu bardzo ciężkie straty. Jednostki lotnictwa japońskiego przeprowadziły ataki na pozycje alianckie w rejonie Zatoki Nasauskiej w dniach 1, 3 i 5, 7 i zadały alianckim statkom i materiałom, wysadzonym na ląd, ciężkie straty."

TOKIO, 9 lipca. — Jednostki marynarki japońskiej, jak komunikuje Główna Kwatera Cesarska, prowadziły od dnia 21-go lutego na wyspie Hainan zdecydowane operacje przeciwko resztkom wojsk alianckich, które wycofały się w góry i uzyskały do końca czerwca następujące sukcesy:

Alianci pozostawili na polu walki 9.500 zabitych 3.600 żołnierzy poddało się Japończykom. Jako zdobycz zagarnięto 3.200 karabinów 152.000 pocisków amunicji, 290 karabinów maszynowych, 1.800 granatów ręcznych oraz 30 min. Skonfiskowano 90 dżonek nieprzyjacielskich.

Amerykanin o stratach bolszewickich

LIZBONA, 9 lipca. — „New York Herald" publikuje sprawozdanie pewnego specjalnego korespondenta, dotyczące podróży jego po Unii Sowieckiej. Korespondencja ta mówi m. in. o stratach, jakie dotąd ponieśli bolszewicy, co następuje: „Rozmawiałem z ludźmi, należącymi do wszelkich warstw społecznych, w różnych republikach sowieckich. Wszyscy byli przekonani, że armia utraciła już ponad 4 miliony w zabitych i że liczba ta jest tylko małą cząstką istotnych strat. Dochodzi bowiem jeszcze 10 — 15 milionów obywateli sowieckich, którzy albo dostali się do niewoli, albo też zaginęli. Z tak kolosalnymi stratami powinien się dzisiaj każdy liczyć w Unii Sowieckiej. Na krótko przed odjazdem rozmawiałem z wysokim funkcjonariuszem sowieckim, który powrócił z frontu. Typowe były jego słowa w odniesieniu do tego, co się odczuwa w Unii Sowieckiej. „Niech pan powie swoim ziomkom, że jest to rzecz zbyteczna, aby poświęcano nam tak często piękne słówka i aby nas poniekąd klepano po ramieniu. Jest to wprawdzie bardzo pięknie z waszej strony, że piszecie tak dużo o armii czerwonej, ale pomyślcie też cokolwiek więcej o tym, jak kolosalną płacimy za to cenę." Z takim biegiem myśli spotykałem się wszędzie."

Likwidacja band w Serbii

BERLIN, 9 lipca. — Niemieckie i włoskie akcje oczyszczające na terenie Chorwacji i Serbii, które już przed kilku tygodniami doprowadziły do zniszczenia silnych band komunistycznych, wykazywały w ostatnich dniach w dalszym ciągu wielkie sukcesy. Według nadeszłych tutaj wiadomości, udało się między innymi rozproszyć i zniszczyć w energicznym pościgu przez wojska niemieckie i chorwackie, kilka bolszewickich resztek grup, które, rzucając swą ciężką broń i wszelkie swe zapasy żywności, uciekały w mniejszych oddziałkach w bezdrożne góry na południe od Morawy. Zniszczone też zostały w większej części uzbrojone bandy dawniejszego serbskiego pułkownika, a obecnego dowódcy band, Michajłowicza, tak zwane setniki, które grasowały na terenie Serbii, przy czym palili i niszczyli przede wszystkim ludność miejscową. Można na ogół zauważyć, że akcja niemieckich i włoskich formacyj oczyszczających spotyka się z pełnym zrozumieniem ze strony ludności tu osiadłej, która silnie ucierpiała w ubiegłych tygodniach wskutek napadów bandyckich.

Węgiersko-turecki układ handlowy

STAMBUŁ, 9 lipca. — Prowadzone od pewnego czasu w Budapeszcie rokowania handlowe pomiędzy Węgrami i Turcją, doprowadziły, obecnie do podpisania układu. W układzie tym Węgry obowiązują się dostarczyć Turcji maszyn rolniczych i innych produktów przemysłowych, podczas, gdy Turcja będzie wywozić do Węgier bawełnę, miedź i inne surowce.

Kanada chce się odłączyć

GENEWA, 7 lipca. — Według sprawozdania londyńskiego „News Chronicle", odnośnie do ankiety mającej odpowiedzieć na pytanie, jak się będzie przedstawiała Kanada po wojnie, 50 proc. obywateli kanadyjskich wypowiedziało się za wystąpieniem kraju swego ze związku brytyjskiego. Żądają oni częściowo niezależności, a częściowo też przyłączenia się do Stanów Zjednoczonych.

Dalsze nazwiska z mogił w Katyniu

3055. **Machnacz Zygmunt,** wojsk. Znaleziono dowód osob. z fotografią, telegram, wykaz osób internowanych w Kozielsku, mających wyjechać do ZSRR, kartę poczt. z dnia 2. 9. 1939 r. z Białegostoku, skierowaną do M., a której nadawcą jest: Jakub Zakhejm, Grodno i różaniec.

3056. **Santarius Karol,** por., przed wojną zam. Cieszyn. Znaleziono 2 wizytówki, ks. stanu sł. ofic.

3057. **Chudykiewicz Wiktor,** wojsk. Znaleziono karty poczt., listy, przy czym na jednym z nich adres: Władki, Zakopane, ul. Kolejowa, sowiecki kwit na rzeczy, odebrane w obozie i świad. szczep. w Kozielsku Nr. 3520.

3060. **Nierozpoznany wojskowy.**

3059. **Culko (Całka) Stanisław,** wojsk. — Znaleziono ks. stanu sł. ofic., kawałek listu, pisanego z Warszawy, a zaczynającego się od słów „Najdroższy Staśku!"

3060. **Nierozpoznany wojskowy.**

3061. **Czułowski Franciszek-Ksawery,** por. ur. 1892 r. Znaleziono znak rozpozn. z odciskiem Bydgoszcz —, 130-7.

3062. **Nierozpoznany porucznik.** Znaleziono 2 kartki z zapiskami, adres: Dr. Karol Rozensztrauch, Warszawa, ul. Pańska 9/4 oraz sowiecki kwit na odebrane przedm.

3063. **Nierozpoznany wojskowy.**

3064. **Puhaczewski Jan,** wojsk., referendarz Dyr. Okr. Poczt i Tel. w Wilnie. Znaleziono legit. urzędn. państw., zaśw. lek. z Wilna, notatnik i świad. szczep. w Kozielsku Nr. 439.

3065. **Nierozpoznany porucznik.**

3066. **Kapelański Tadeusz,** ppor., przed wojną zam. Warszawa, ul. Wspólna Nr. 39 m. 15. Znaleziono świad. Państw. Konserw. Muz. w Warszawie z ukończenia kursu kompozycji i dyrygowania, pismo Świat. Zw. Polaków z Zagranicy, metrykę, wyciąg z aktu urodzenia, legit. szk., 3 różne legit., list, cygarniczkę i świad. szczep. w Kozielsku Nr. 2007.

3067. **Tylewicz Jan,** wojsk., ur. 1. 10. 1913. zam. Grudziądz, ul. Marsz. Focha. Znaleziono ks. PKO.

3068. **Zackiewicz Jan,** ppor., ur. w 1914 r. w Pensylwanii. Znaleziono metrykę urodz., kartę powołania, pismo D-twa 8 Dyonu Art. Przeciwlotn. w Toruniu, skierowane do ppor. Z. na adres: Poznań, ul. Jeżycka Nr. 43/5, dowód osob., listy, telegram i receptę.

3069. **Kościelak Roman-Dominik,** ppor., ur. 3. 8. 1912 r. Znaleziono ks. stanu sł. of., legit. urzędn. i fotografię.

3070. **Nierozpoznany podporucznik.**

3071. **Paszkowski Kazimierz,** ppor., technolog-mechanik z zawodu. Znaleziono dwie wizytówki, legit. urzędn. państw., 2 listy, cygarniczkę drewnianą.

3072. **Selski Kazimierz,** cyw. Znaleziono 3 karty poczt., których nadawcą jest Halina Solska, Rembertów, ul. 11 Listopada.

3073. **Nierozpoznany kapitan.**

3074. **Nierozpoznany podporucznik.**

3075. **Zawadzki Teofil,** oficer rez. Znaleziono ks. stanu sł. ofic. i kartę przydz. woj.

3076. **Widdeniek Ferdynand,** ppor., mgr. praw. Znaleziono 2 wizytówki.

3077. **Piasecki Ryszard,** ppor., syn Władysława. Znaleziono list, którego nadawcą jest Władysław Piasecki, Sosnowice k/Parczewa, woj. lubelskie, kartki z adresami.

3078. **Gadzała Stanisław,** wojsk. Znaleziono list, 2 karty poczt., kartkę z zapiskami i świad. szczep. w Kozielsku Nr. 3632.

3079. **Nierozpoznany wojskowy.** Znaleziono 2 kartki z zapiskami, różaniec, medalik, dewizka i sowiecki kwit na odebrane przedmioty.

3080. **Nierozpoznany wojskowy.**

3081. **Nierozpoznany wojskowy.**

3082. **Roszkowski Czesław,** wojsk. Znaleziono wizytówki, dowód osob., z którego wynika, że ś. p. R. ur. 1905 r., legit. Zw. Spółdz. Roln. w Warszawie.

3083. **Cała Julian,** ppor. Znaleziono ks. stanu sł. ofic. i wizytówkę.

3084. **Kosiński Tomasz,** por., ur. 1908 r. w Kamionce Strumiłowej. Znaleziono znak rozpozn., ks. stanu sł. ofic., prawo jazdy i medalik.

3085. **Nierozpoznany wojskowy.**

3086. **Nierozpoznany wojskowy.**

3087. **Gołędzinowski Czesław-Józef,** wojsk. Znaleziono metrykę urodz. i chrztu, wyd. przez parafię w Wilnie, metrykę ślubu i zaśw. PKP na prawo nabywania tygodniowego biletu jazdy.

3088. **Nierozpoznany wojskowy.**

3089. **Teichert Mieczysław,** ppor., mgr. farmacji, ur. 1898 r., ostatnio zam. Warszawa, ul. Żulińskiego 3. Znaleziono znak rozpozn., pismo gwarancyjne na samochód marki „Fiat", dowód rejestr., prawo jazdy, kartę kontroli opłat, list, karty poczt., telegram i sowiecki kwit na odebrane przedm.

3090. **Nierozpoznany porucznik.**

3091. **Silczberg Juliusz,** ppor. lek., dr. med. zam. Warszawa, Elektoralna 28. Znaleziono wizytówkę, 2 blankiety recept, karty poczt., fotografie i 2 odznaki wojsk.

3092. **Puzinowski Klemens,** wojsk. Znaleziono legit. osob. MSWojsk., karty poczt., koperty z listów, krzyżyk i świad. szczep. w Kozielsku Nr. ?.

3093. **Nierozpoznany podporucznik.**

3094. **Nierozpoznany wojskowy.**

3095. **Korzyński Kazimierz,** oficer rez., dr. med., syn Juliana. Znaleziono karty poczt. od Marii Korzyńskiej (adres nieczytelny) i świad. szczep. w Kozielsku.

3096. **Nierozpoznany wojskowy.** Znaleziono duży kalendarz z zapiskami, list, kartki z zapiskami, 2 ks. do nabożeństwa i różaniec.

3097. **Żyła Wilhelm,** wojsk. Znaleziono list i 2 karty poczt.

3098. **Urbanowicz Wiktor,** wojsk., radca Urzędu Wojew. Śląsk. w Katowicach, zam. w Chorzowie. Znaleziono wizytówki, legit. Zw. Oficerów Rez., bilet Śląskich Linij Autobusowych, papierośnicę z napisem „Maryla" i monogram „U. W.", legit. członk. Rodziny Urzędniczej — Koło w Katowicach i medalik.

3099. **Szwedowski Bolesław,** ppor. Znaleziono ks. stanu sł. ofic., 3 karty poczt., których nadawcą jest Szwedowska, Warszawa, ul. Tamka 5 m. 19.

3100. **Szostak Eugeniusz,** ppor., ur. 1908 r. Znaleziono znak rozpozn., list, dowód na motocykl, z którego wynika, że przed wojną zam. Warszawa, ul. Złota Nr. 55 m. 6 i kartę poczt.

3101. **Dziębowicz Leonard,** podpor., mgr. praw, ur. 1901 r. w Warszawie, zamieszk. w Lublinie, ul. Żwirki i Wigury Nr. 4 m. 15. Znaleziono ks. oszcz. PKO, kartę mob., leg. urzędn. państw., wizytówkę.

3102. **Matusiak Roman,** por. Znaleziono kartę mob., kartę zwolnienia z wojska, dwie odznaki wojsk.

3103. **Krajewski Bolesław,** wojsk. Znaleziono obrazek św. na desce, świad. szczep. w Kozielsku Nr. 607.

3104. **Nierozpoznany podporucznik.**

3105. **Wyczesany Marceli,** wojsk. Znaleziono 2 listy.

3106. **Nierozpoznany wojskowy.**

3107. **Cimek Roman,** wojsk. Znaleziono dowód osob., ryngraf i medalik.

3108. **Wazl Jerzy,** wojsk. Znaleziono leg. urzędn. państw., ks. biletową PKP, pismo Min. Komunikacji — Wydział Turystyki, 2 fotografie, kartki z ks. stanu sł. ofic., 2 listy i 2 karty poczt.

3109. **Pułaski Stanisław,** por. Znaleziono ks. stanu sł. ofic.

3110. **Nierozpoznany wojskowy.**

3111. **Kowalski Mieczysław,** por., ur. 25. 5. 1885 r. Znaleziono 2 legit. ofic., kartę poczt., legit. Srebrnego Krzyża Zasługi i zaśw. urzęd.

3112. **Kitlas Wincenty,** kpt. (znaleziony w ubr. cywilnym). Znaleziono legit. ofic. MSWojsk., ks. PKO, legit. urzędn. państw., zaśw. lekarskie.

3113. **Białowiejski Maksymilian-Edward,** ppor., inż. Znaleziono karty wizytowe, ks. stanu sł. ofic., dowód osob., rozkaz wyjazdu, pozwolenie na broń, legit. łowiecką, wyd. w Sarnach i medalik.

3114. **Szumański Stanisław,** wojsk., inż. górnictwa, ur. 4. 5. 1897 r. w Kołomyi. — Znaleziono dowód osobisty.

3115. **Preyer Marian,** wojsk. Znaleziono kopertę z listu, kartę poczt., której nadawcą jest Helena Preyerowa, 2 odznaki wojsk.

3116. **Nierozpoznany wojskowy.**

3117. **Nierozpoznany wojskowy.** Znaleziono ks. PKO Nr. 115986-H (tytułowa kartka wyrwana), kartę poczt. (trudno czytelną).

3118. **Nierozpoznany wojskowy.**

3119. **Siwicki Aleksander,** wojsk., ur. 15. 8. 1898 r. Znaleziono dowód osob., legit. urz. państw., 2 pokwitowania meldunkowe, miniaturkę Krzyża Walecznych, odzn. wojsk.

3120. **Zennerman Józef,** ppor., wizytator szkolny, ur. 30. 7. 1893 r. w Krakowie, zam. Lublin, ul. Szopena 13/7. Znaleziono 2 ks. PKO, legit. urzędn. państw., dowód osob., metrykę urodz., list, wizytówkę, złotą dewizkę do zegarka i św. szczep. w Kozielsku.

3121. **Sobolewski Jan,** wojsk., ur. 2. 2. 1897 w Lostry, nauczyciel. Znaleziono ks. PKO i legit. urzędn. państw.

3122. **Nierozpoznany wojskowy.**

3123. **Szendzielewski Piotr-Konrad,** ppor. Znaleziono kartę przydziału woj., listy i świad. szczep. w Kozielsku Nr. 2430.

3124. **Nierozpoznany porucznik.** Znaleziono 2 karty wizyt. „Stanisław Machowski".

3125. **Nierozpoznany wojskowy.** Znaleziono wizytówkę „Zofia Lubowiedzka", wizytówkę „Zdzisław Pręgowski — stud. architektury Politechn. Lwowskiej", pisaną na str. odwrotnej do „Pana Inżyniera- Profesora", 3 kartki z zapiskami.

3126. **Nierozpoznany porucznik.**

3127. **Nierozpoznana osoba** w ubr. cyw.

3128. **Nierozpoznany wojskowy.** Znaleziono nieczyt. metrykę ślubu, 2 listy i świad. szczep. w Kozielsku.

3129. **Szyke Stanisław,** kpt., syn Władysława. Znaleziono świad. szczep. w Kozielsku Nr. 2179.

3130. **Ryngwelski Jan,** ppor. Znaleziono odpis ks. stanu sł. ofic., legit. urzędn. państwowego, kartę poczt., list, karykatury, rysowane ołówkiem oraz świad. szczep. w Kozielsku.

3131. **Jakubowski Henryk,** ppor., ur. 1. 11. 1910 r. Znaleziono dowód osob., legit. odznaki Szkoły Podchor. Art., zaśw. wojsk. odbytych ćwiczeń i świad. szczep. w Kozielsku.

Pomiędzy trzema częściami świata

50 wieków walki o Morze Śródziemne

Morze Śródziemne, którego lazurowe fale szemrzą u wybrzeży całego szeregu krajów, pod wieloma względami różniących się od siebie, stanowi obszar przejściowy pomiędzy Zachodem i Wschodem. Od pięćdziesięciu wieków w sąsiadujących rejonach toczyły się zmagania ludów i kultur oraz zapadały rozstrzygnięcia szczególnie ważne. Za czasów starożytnego Rzymu obszar śródziemnomorski był jedynym terenem, na którym rozwijały się zdarzenia historyczne, stanowiące podłoże macierzyste cywilizacji zachodnio-europejskiej.

W zaraniu dziejów ludzkości wypadki natury politycznej toczyły się wyłącznie we wschodniej części tego basenu śródlądowego. Czasy przedchrystusowe widziały tam kolejne narodziny i upadek Babilonu, Asyrii, Fenicji oraz imperium perskiego i każde z tych państw było przejściowo panem wód od ujścia Nilu, aż do cieśniny Bosforu.

W połowie piątego stulecia przed Narodzeniem Chrystusa, Ateny, stojące wówczas u szczytu swej potęgi, również grały wybitną rolę morską, władając strefą mórz Egejskiego i Marmara oraz założonymi przez Greków koloniami w południowych Włoszech i Francji, w Afryce północnej oraz na brzegach Morza Czarnego.

Pierwszą potęgą mocarstwową, jaką zna historia nad Morzem Śródziemnym, była Kartagina, której metropolia wznosiła się w dzisiejszym Tunisie. Posiadłości kartagińskie rozciągały się wzdłuż wybrzeża morskiego, od Tangeru do Cyrenaiki. Znaczna część Hiszpanii, wyspy Balearskie, czasowo nawet Korsyka, Sardynia i Sycylia, wchodziły również w skład imperium Fenicjan kartagińskich. W ciągu czasu powstało i okrzepło państwo rzymskie i, stawszy się największą potęgą lądową obszaru śródziemnomorskiego, w trzech zaciętych wojnach pokonało Kartaginę około roku 200 przed Chrystusem, przejmując po niej spadek terytorialny. Dalsza rozbudowa Imperium Rzymskiego doprowadziła do tego, że prawie cały obszar historyczny nad Morzem Śródziemnym, całość jego wybrzeży z odgałęzieniami, sięgającymi daleko w głąb lądów Europy, Azji i Afryki, przez całe wieki pokrywała się z historią Rzymu Cezarów.

Nadszedł okres wędrówki ludów. Pomiędzy latami 375 i 500 po narodzeniu Chrystusa dziedzictwo Rzymu objęły ludy germańskie, na skutek faktu, że zdegenerowana warstwa ówczesnej arystokracji rzymskiej nie nadawała się już do sprawowania władzy. We wschodniej części Morza Śródziemnego trwało wprawdzie nadal cesarstwo bizantyjskie, lecz jedynie błyskotliwym szychem pałaców, teatrów i cyrków Bizancjum, późniejszego Konstantynopola, naśladowało wielkość i moc dawnego Imperium Rzymskiego.

Lądy nad zachodnią częścią Morza Śródziemnego stały się domeną ludów germańskich. We Francji i Hiszpanii osiedlili się Wizygoci, w Afryce północnej Wandalowie, w Italii — Langobardowie i Ostgoci. W ówczesnej zawierusze dziejowej państwa rodziły się i umierały. Walka o Morze Śródziemne, pomimo wszystko, toczyła się nadal.

Siódme i ósme stulecia widziały rozwijającą się zieloną chorągiew Proroka i masy sfanatyzowanych jego wyznawców ogniem i mieczem utorowały sobie drogę do Azji Przedniej, całej Afryki północnej i znacznej części Hiszpanii.

Wojny krzyżowe, jakie rozpoczęły się pod koniec wieku jedenastego z hasłem ponownego uwolnienia Grobu Chrystusowego, nosiły prócz charakteru religijnego także i cechy polityczno - gospodarcze. Zbiorowe przedsięwzięcia chrześcijańskiego Zachodu kosztowały dużo przelanej krwi, lecz aczkolwiek czasowo powstrzymały podboje Islamu, nie doprowadziły atoli do rozstrzygnięcia decydującego i konsolidacji całokształtu stosunków w basenie Morza Śródziemnego. Nie zdołała również tego uczynić, słabnąca od połowy trzynastego stulecia władza cesarska Hohensztanfów, nie mogło tego osiągnąć i papiestwo, a w rezultacie na półwyspie Apenińskim ukształtowała się pstra mozaika państw i państewek przeróżnej wielkości, co wyeliminowało Italię jako całość od poważniejszego wpływu na wypadki. Wyjątek stanowiły republika genueńska, a zwłaszcza jej siostrzyca po drugiej stronie, spod znaku św. Marka — Wenecja.

Wieki XVI i XVII przyniosły ponowne dążenia cesarstwa Ottomańskiego do zapanowania nad całym Morzem Śródziemnym. Cała północna Afryka, Bliski Wschód Azja Przednia i Bałkany — wszystko to znajdowało się w rękach Turków. Przeciw wagę stanowiła monarchia Habsburgów ze swymi krajami w Europie środkowej, Italia i Hiszpania. W długoletnich wojnach ścierały się ze sobą nie tylko dwie potęgi światowe, lecz zarazem dwa światopoglądy i ostatecznie zwycięstwo przypadło w udziale Zachodowi.

W roku 1704 zdobyła Anglia Gibraltar. Był to okres jej przekształcania się z mocarstwa morskiego w potęgę światową. Od tej chwili rozpoczęło się coraz dalsze wdzieranie się Albionu w obszar śródziemnomorski i opanowywanie kolejno coraz to nowych pozycji z wyraźnym celem zagarnięcia władzy w tym basenie. Sytuacja skomplikowała się bardzo, gdy Francuzi pojawili się w Maroku, Algerze i Tunisie, Włosi w Trypolisie i Cyrenajce, od północy zaś Rosja przysuwała się coraz bliżej Dardaneli.

Od czasu odkrycia Ameryki, mniej więcej od roku 1500 Morze Śródziemne nie posiadało znaczenia światowego. Główne szlaki żeglugi handlowej uległy przesunięciu na oceany i basen śródziemnomorski pod względem swej atrakcyjności politycznej spadł do roli głuchego zaułka. Nagły zwrot w tej sprawie nastąpił dopiero w roku 1869, po rozpoczęciu budowy Kanału Sueskiego, który otwierał najkrótszą drogę do Indyj i Azji Wschodniej. Otwarła się nowa karta w historii Morza Śródziemnego i odrodziło jego znaczenie gospodarcze oraz polityczne, wprawdzie nie w takim wielkim stopniu jak przed kilkudziesięciu wiekami lecz dostatecznym, by stać się strefą burz i zawieruch politycznych.

Anglia w roku 1878 zajęła wyspę Cypr, w roku 1882 usadowiła się w Egipcie, wreszcie opanowała Kanał Sueski, chociaż początkowo przeszkadzała i czyniła wszelkie wysiłki, aby przeszkodzić jego budowie. Po pierwszej wojnie światowej uzyskała mandat nad Palestyną i Transjordanią, a w ciągu obecnej wojny zajęła Syrię. Wszystko to dla zabezpieczenia sobie łączności z częściami imperium brytyjskiego. Dla W. Brytanii znaczenie Morza Śródziemnego polega jedynie na stronie komunikacyjnej, chociaż istnieją jeszcze inne drogi żeglarskie.

Jest natomiast państwo, dla którego Morze Śródziemne stanowi kwestię samego bytu, a państwem tym są przeludnione Włochy. Według słów Mussoliniego z Morzem Śródziemnym związana jest cała przyszłość Italii. Nad brzegami południowymi tych wód, obok żołnierzy chmurnego Albionu, pojawili się Amerykanie, a nawet Australczycy. Walka toczy się zacięta, jak ongiś, przed wiekami, z Kartaginą.

Pięćdziesięciowiekowe zmagania o Morze Śródziemne przechodzą nową fazę.

Z Częstochowy i okolicy

Lipiec
10
Sobota

Dziś: Amelii, 7 braci męcz.
Jutro: Piusa I., Pelagii

Wschód słońca o godz. 4,48
Zachód „ „ 21,21

DZIŚ ZACIEMNIAMY
od godz. 22,15 do 4,00

Butelka

Skromny, bezpretensjonalny wyraz, a jakże pełny treści o ile butelka nie jest próżna. Te jego trzy sylaby mogą być wymawiane z westchnieniem, tęsknotą, rozczuleniem, melancholijnie, radośnie, zadzierżyście albo z obrzydzeniem. Zależy to od wieku mówiącego osobnika, płci jego, stanu zdrowia i czasu, przede wszystkim zaś od rodzaju płynu, jaki butelka zawiera.

Osesek nie będzie mówił z rozczuleniem o butelce z bimbrem wcześniej, dopóki nie osiągnie przynajmniej wieku ukończenia szkoły powszechnej, natomiast żachnie się, gdy usłyszy powiedzenie o butelce z rycyną. Dorosły, zdrowy mąż, odczuwa podobną awersję do butelki z czystą wodą nawet wodociągową, tęskni do butelki z niebieską główką i takąż nalepką, a potem jednak do butelki z wodą sodową, o ile tych z niebieskimi kartkami było sporo więcej niż jedna, mizerna ćwiartka. Ongiś niewiasty tęskniły do butelki z perfumami Coty'ego, a babcie nasze do miętówki.

Gdy butelka (bimberku) dostaje się w ręce fachowe nie długo jest pełną. Kwalifikowany pijak nie może bowiem patrzyć na tzw. pełne szkło tak samo, jak nie znosi widoku próżnego — na stole.

Wyjątek stanowią dzikusy z plemienia Chirotów na stepach Chaco — za oceanem. Noszą ze sobą, zawieszoną u pasa ozdobną butelkę z winem, sporządzonym z kukurydzy i owoców i mówią, że to potrzebne do odpędzenia złych duchów. Podejrzewam, że to jest sposób nabijania w butelkę własnych żon, które ów mocny napój przyrządzają, albowiem butelka zawsze pono musi być pełna. Szczęśliwi Chirotowie i mądrzy, chociaż chodzą w stroju praojca Adama. U nas taki talizman nikogo by nie odstraszył — raczej przeciwnie zawsze znalazłby się podwiany gość z pyskiem! — „Daj no trochę skosztować twojego talizmanu, bo ja jestem spragniony zły duch, a jak nie dostanę, to ty dostaniesz, po pudelce czy dupelce, że aż ci korek spuchnie".

Ileż to wesołych i smutnych dramatów wytrysnęło z butelki. Nie mówię o truciznach czy rumianku, lecz o tych... wiadomo... z niebieską kartką.

A czyż np. nie jest dramatem żołądkowo-duchowym, gdy człowieka ściska w dołku, język merda, jak pies ogonkiem, przez okno w knajpie widzi się szeregi butelek, a brak owych marnych 60 złotych na ćwiartkę? **j. s.**

—o—

Nowy cennik na warzywa

(ster) Kupcy, trudniący się sprzedażą warzyw i owoców, winni zgłosić się w sobotę dnia 10 bież. mies. w pokoju Nr. 13 gmachu Starostwa Miejskiego, pomiędzy godz. 10 a 12, po odbiór nowego cennika.

Terminarz aprowizacyjny

(ster) Dnia 12-go i 13-go bież. mies. sklep „Jedność" Nr. 38 przy Alei Wolności 11, wydawać będzie przydział żywności na karty dodatkowe I i II kat. dla pracowników: „Kuriera Częstochowskiego", Straży Pożarnej, Policji i Więzienia.

W środę 14-go i czwartek 15-go przydział żywności odbierać mogą osoby zatrudnione w Urzędzie Wodnym w tartakach oraz firmach: Zettl, Hagen, Drews, Kruppa, Arbeitsgemeinschaft i Wspólnota Interesów Kopalnianych.

Karty rozpoznawcze do 68.000

(ster) Biuro Kart Rozpoznawczych przy Alei Wolności 20, przypomina, za naszym pośrednictwem, wszystkim osobom, których wnioski opatrzone są numerem do 68.000, że winny zgłaszać się po odbiór gotowych już kart.

Święto cechowe fryzjerów

(ster) W niedzielę, dnia 11-go bież. mies. cech fryzjerów obchodzić będzie święto swojej patronki św. Weroniki. W związku z tym odbędzie się tegoż dnia o godz. 9-ej rano w Katedrze św. Rodziny doroczne nabożeństwo cechowe.

Czajnik ją skusił

(x) Mieszkanka wsi Widzew, gm. Konary, Stanisława Musiał, przybyła do Radomska na targ i korzystając z nieuwagi sprzedawczyni, Pelagii Ciesielskiej, skradła jej czajnik, wartości 35 zł. Ciesielska zorientowała się jednak rychło i złapała złodziejkę przy innym straganie i odebrawszy jej czajnik, oddała ją w ręce policji.

Sprawę rozpatrywał Sąd Grodzki w Radomsku, wymierzając oskarżonej 6 miesięcy więzienia i 20 zł grzywny.

Skazana zaapelowała do Sądu Okręgowego w Częstochowie, który biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność Musiałowej i dobrą opinię, jaką się cieszyła, zmniejszył karę do 2 tygodni aresztu, doliczając jednakże koszty postępowania odwoławczego.

Z żałobnej karty

(ster) Ostatnio zmarły w naszym mieście następujące osoby:

Stanisław Chętkowski, lat 23, ul. Górki 5; Agnieszka Kaczmarek, lat 68, ul. Śniadeckich 18; Stanisława Klimas, lat 30, ul. Narutowicza 6; Waldemar Kołodziejski, noworodek, ul. Warszawska 50; Stanisław Korgól, lat 65, ul. Bór 13; Lech Kuberak, noworodek, ul. Srebrna 21; Antoni Kalasiewicz, lat 16, ul. Kaszubska 43 oraz Franciszka Górnicka, lat 77, ul. Kaczorowska 47.

Repertuar kin

(ster) Od piątku 9-go b. m. na ekranie kina „Luna" pojawi się film p. t. „Jutro będę aresztowany".

Od tegoż dnia w kinie „Victoria" wyświetlany będzie film p. t. „Awanturki panny Nixi".

Nad program w obu kinoteatrach — najnowszy tygodnik dźwiękowy.

Program fotoplastikonu od 9-go: „Chicago i okolica".

MIGAWKI

Nocne kuku - ryki

U sąsiada w mieszkaniu zapiał kur. Koguciskо jest okazałe, rozmiarów młodej gęsi, więc i głos ma donośny, przeszywający nocną ciszę niby melodyjna, długa, na dwie oktawy, eksplozja pocisku. Z oficyny naprzeciwko kurowi odpowiedział szkrzydlaty kolega po fachu nocnego piania.

— Będzie chyba zmiana pogody — pomyślałem, rozbudzony z pierwszego snu. — Która też może być godzina?

Jakby w odpowiedzi na bezgłośne pytanie stary zegar zacharczał, zazgrzytał i uderzył... raz. Oczekiwanie na ciąg dalszy bezskuteczne. Kwestia nierozwiązana. Może być pierwsza, w pół do piątej, czy inna połowa. Nic nie wiadomo, bo ciemno, a rolety zaciemniającej podnosić nie mam ochoty. Na duszy osiadło jednak pewne zdenerwowanie.

Po upływie nie wiadomo jakiego czasu sen spłynął znowu i wydmuchnął piasek spod powiek. Otwarła się brama przyjemnych marzeń. Ogród cichy o zachodzie słońsa, pachną róże białe, kremowe, z drzew zwisają grona soczystych wiśni. Ktoś na skrzypcach gra tęskną melodię.

— Kukuryku!

Kogut znowu pieje i znowu odpowiada mu skrzydlaty kompan z oficyny naprzeciwko. Pianie jest natarczywe, świdrujące. Senne rojenia odlatują, jak złote ptaki w pokoju rozlewa się blada poświata wstającego dnia.

Zegar chce się zrehabilitować i uderza trzy razy. A więc trzecia.

Dorosły człowiek różni się od niemowlęcia również i tym, że trudno mu kilkakrotnie budzić się i zasypiać w ciągu tej samej nocy. Zegar tyka miarowo, ale minuty rozciągają się jakby były gumowe. Nuda. Nie pomaga liczenie do stu, do tysiąca. Wreszcie z trudem przychodzi kulawa drzemka.

I wtedy kur zapiał po raz trzeci i takoż odezwał się jego kolega.

Ne nerwy spada to pianie, jak głuche, ciężkie uderzenia murzyńskiego tamtamu. Żegnaj kochany Morfeuszu!

Czwarta godzina chyba już dawno minęła. Na podwórzu jakieś głosy rozmowy, zaczyna hurgotać wyjeżdżający wózek. Noc w kamienicy upłynęła.

Koguty są potrzebne. I na rosół i po to, żeby kury znosiły jajka.

Ale czy nie można byłoby skonstruować jakiegoś kagańca, który w mieście nie pozwoliłby piać kogutom w nocy? **j. s.**

Niebadane mięso rozsadnikiem chorób

W jaki sposób powstaje zakażenie człowieka włośnicą i wągrzycą

Często powtarzające się wypadki zatrucia mięsem, pochodzącym z tajnego uboju, skłoniły władze do ścigania winnych i karania w myśl przepisów.

Mięso takie nie bywa zazwyczaj poddane badaniu lekarskiemu i dlatego może ono stać się przyczyną ciężkich zachorowań u ludzi, jeżeli pochodzi ze zwierząt noszących w sobie choroby zakaźne, lub też pasożytnicze, zawierające zarodniki pasożytów — robaków. Z najbardziej zagrażających człowiekowi, możnaby wymienić dwie choroby: włośnicę i wągrzycę, przenoszące się do organizmu ludzkiego przez spożywanie mięsa wieprzowego.

Włośnica albo trychinoza — bardzo niebezpieczna choroba, — występuje nie tylko u zwierząt domowych, lecz także u dzikich. Najczęściej zapadają na nią świnie a następnie organizm ludzki przez spożyte mięso. Choroby tej nabawia się świnia po pożarciu, schwytanego przez nią w chlewie szczura lub myszy.

Mięśnie świńskie są siedliskiem pasożyta, który dostaje się wraz z mięsem do żołądka drugiego stworzenia. Po pewnym czasie włosień dochodzi do jelit i tam następuje dalszy jego rozwój. Młode, powstałe żyjątka tej choroby w ilości kilkunastu tysięcy przebijają ścianki jelit, przedostają się do naczyń krwionośnych, po czym z prądem krwi docierają do swego stałego siedliska — mięśni. Mogą żyć tam nawet długie lata, rozmnażając się stopniowo. Proces rozwoju włośnia jest zawsze jednakowy, bez względu na to, w jakim organiźmie się znajduje — człowieka czy też zwierzęcia.

Zawartość trychin w mięsie dochodzi nieraz do bardzo wielkich rozmiarów jeśli zważymy, że w jednym gramie mięsa może znajdować się po kilkanaście tysięcy.. Skutecznym sposobem niszczenia włośni jest temperatura, a to przez zamrożenie mięsa do 78°C. lub przez ogrzanie do +58°, pod warunkiem dłuższego działania tych temperatur. Normalnie 2 i pół godziny gotowania w domowych warunkach wystarcza do zabicia trychin. Natomiast solenie i wędzenie przy obu omawianych chorobach nie może dać gwarancji pozbycia się tych pasożytów i przetwory mięsne, jak np. wędliny nie wygotowane należycie, nie nadają się do spożycia. Człowiek dotknięty chorobą włośnicy jest narażony nawet na śmierć. Poza tym pasożyty wyczerpują organizm ludzki z soków żywotnych a niezależnie od tego zatruwają organizm.

Nie mniej groźną chorobą jest wągrzyca lub tasiemiec, popularnie znany pod nazwą solitera. Spośród wielu gatunków solitera, tylko trzy mogą żyć w organiźmie ludzkim. Jeden z nich t. zw. tasiemiec samotny czyni u człowieka szkody w jelicie cienkim, tak jak w formie wągrów u nierogacizny. Pozostałe gatunki mają swą siedzibę u zwierząt, zwłaszcza trawożernych jak również u ryb.

Organizm człowieka, w którym żyje tasiemiec, wydziela z odchodami poszczególne jego członki czyli kawałki tasiemca, składające się z jajek zalęgowych pasożyta i te wędrują do organu świń żerujących w pobliżu gospodarstw wiejskich gdzie znajduje się wiele odchodów ludzkich, nieraz zakaźnych.

Już w przewodzie pokarmowym jajeczka rozwijają się na wągry, a zdolność przenikania ich jest tak wielka, że mogą się znaleźć w słoninie a nawet, choć w nielicznych tylko wypadkach, odkryto obecność wągrów w płucach, mózgu i śledzionie zwierzęcia.

Mały pęcherzykowaty, wypełniony płynem wągier jest widoczny dla gołego oka i w wypadkach silnego zakażenia osiąga nawet wielkość ziarnka grochu. U żywej świni trudno jest rozpoznać tę niebezpieczną chorobę, natomiast w mięsie z łatwością daje się odróżnić obecność tych pęcherzyków.

Przy spożywaniu zarażonego mięsa wprowadza człowiek do swego przewodu pokarmowego wągry, z których wyrasta tasiemiec, będący znów rozsadnikiem wągrów. Bywają wypadki, że wągry są zdolne przenieść się z przewodu pokarmowego człowieka do mięśni a nawet do mózgu.

Wynika z tego, że jest to wyjątkowa niebezpieczna choroba i dla zapobiegania jej należy przede wszystkim dbać, aby zwierzęta nie miały dostępu do miejsc służących do załatwiania ludzkich potrzeb naturalnych; w ten sposób ogranicza się do minimum możliwość zarażenia się świń. Równoczesna kontrola weterynaryjno-lekarska mięsa po uboju, przeznaczonego zarówno na sprzedaż, jak na użytek własny, jest nieodzownym środkiem zaradczym przeciwdziałającym szerzeniu się wągrzycy.

Mięso wągrowate, przy nieznacznym zakażeniu, można spożywać, lecz należy zachować jak na dalej idącą ostrożność t. zn. musi być dobrze wygotowane, a tłuszcz przetopiony.

Przy silnym zakażeniu mięso w ogóle nie nadaje się do użytku. Każde mięso, w wypadkach nasuwających podejrzenie, należy bezwzględnie gotować. Wówczas tylko unikniemy wszelkich następstw tych chorób — wrogów gnębiących wielu ludzi. **(ml)**

Z SZEROKIEGO ŚWIATA

Grające wieże

Na 180 kurantów wieżowych świata 135 przypada na Niderlandy. Melodie grane z wież, stare refreny, dawne tańce — należą do krajobrazu niderlandzkiego, do jego nastroju ogólnego, jak np. tulipany, śluzy, kanały, kobiety w białych czepkach i drewnianych chodakach

Od trzystu lat z górą w każdej mieścinie gra wieża godziny, pół godziny i kwadranse. W większych miastach wieże grające wznoszą się nie tylko nad ratuszem, kościołem, ale często nawet mennice, wagi miejskie i uniwersytety mają swe carillon'y — kuranty dzwonowe.

Zwykle mechanizm dzwonów jest podwójny, a mianowicie automatyczny i klawiszowy. Raz system młotków (serc) bijących w dzwony pobudza „beczka", to jest walec z powtykanymi w jej powierzchnię kołkami, innym znów razem klawiatura, na której gra artysta - dzwonnik, carillineur.

Rój dzwonów, kolisto lub rzędami osadzonych, mieści się w „latarni" wieży, basy tuż nad podłogą, dyszkanty prawie pod samą powałą.

Niskie dzwony przechodzą wielkością rosłego mężczyznę i ważą po parę tysięcy kilogramów, najmniejsze mają po ćwierć metra wysokości i ważą po kilka kilogramów.

Cały zespół ma 30, 40 i — wyjątkowo więcej dzwonów, kóre tworzą zwyczajnie około trzech oktaw chromatycznych.

Specjalną sztuką jest strojenie dzwonów, ale czynność ta nie należy do carilloneura, gdyż dzwon raz nastrojony nie zmienia tonu. Należy więc do zadań i trosk odlewni. Dzwon nie daje idealnie czystego tonu, lecz ma przydźwięki łatwe do skontrolowania i co za tym idzie, łatwe do usunięcia. Długo utrzymywała się hipoteza, że przydźwięki mają się w stosunku do tonu zasadniczego (1) jak: 1 do 4, 9, 16, 25, czyli jak kwadraty naturalnego rzędu liczb. Postępy w technice odlewniczej i w pomiarach akustycznych ustaliły, że zależnie od kształtu i materiału dzwonu system tonów górnych (przydźwięków) jest rozmaity. Dziś używa się metody, która daje wynik następujący: ton zasadniczy brzmi przydźwiękami swych dwóch wyższych oktaw, ponadto pomiędzy nimi jeszcze całym trójdźwiękiem minorowym (C—c, es, g, c').

Uniwersytet w Birminghamie w dziale muzykologicznym utworzył przed kilku laty katedrę komponologii, to jest dzwonoznawstwa. Nauka obejmuje technikę ludwisarstwa, sztukę strojenia dzwonów, pisania dla dzwonów i szkołę praktyczną dla dzwonników. Carilloneur musi bowiem nie tylko obsługiwać automat, ale musi jeszcze umieć odpowiednim przegrupowaniem kołków na pobocznicy „beczki" odmienić nastawiony „program". Musi wreszcie umieć zagrać na klawiaturze dzwonowej. „Klawisze" są to małe, wystające dźwignie i także dla basowych dzwonów pedały. Możliwe są na carillonach sześciotonowe akordy. Praktykuje się też grę w dwie osoby.

Carillony automatyczne i klawiszowe zaczęły się pojawiać w początkach XVII wieku. Zegarki były wtedy drogie, znacznie większe niż dzisiaj, znaczenie miały tedy wielkie zegary wieżowe, które wybijały godziny. Początkowo małe przygrywki na kilku dzwonach poprzedzały godziny, później dopiero dzwony tworzyły szereg tonów, na których wygrywano melodie naprzód prymitywne, potem coraz kunsztowniejsze. Miasta niderlandzkie rywalizowały między sobą o pierwszeństwo swych dzwonów grających. Rotterdam ma stare i sławne carillony na wieżach kościoła św. Wawrzyńca, na giełdzie i ratuszu. Znane są też carillony na zamku w Amsterdamie, na wieżycy bramy wjazdowej w Eukhuizen, na wieży wagi miejskiej w Alkmaarze, na opactwie w Middelburgu, na bibliotece uniwersyteckiej w Gandawie. We Flandrii francuskiej carillon na wieży sukiennic w Ypres uległ zniszczeniu w przedostatniej wojnie. Kilka carillonów znajduje się w Anglii, kilka w Ameryce. Poza tymi krajami grające dzwony należą do rzadkości.

Troskliwe zachowywanie dawnych dzwonów w Holandii świadczy o pietyźmie mieszkańców do carillonów. Mieszczanin Leydy dumny jest, że jego kurant ratuszowy dzwonił już przy urodzeniu Rembrandta, Mierisa, van der Goyera, Jana van Steena, oraz że uczeni sławnej pod koniec XV w. wszechnicy leydzkiej Grotius, Boerhave, Dodoneus, Salmasius — słuchali tych samych dzwonów, które dziś jeszcze grają. W Amsterdamie tak podobały się carillony królowi Portugalii, Janowi V, że w tamtejszym warsztacie kazał zaraz jeden zamówić dla swego pałacu w Mafrze pod Lizboną. Kiedy jednak skarbnik królewski wtrącił uwagę o wysokiej cenie zamówionego instrumentu, król — aby oszczędności jego ministra nie komentowano fałszywie — od razu zamówił jeszcze drugi carillon.

Posada artysty-dzwonnika jest wprawdzie mało popłatna, ale za to bardzo zaszczytna. Jej nadanie dowodzi, że człowiek, któremu powierzone są dzwony, ma artystyczne zaufanie okolicy. W Holandii jest on urzędnikiem, a wieża z instrumentem pozostaje pod nadzorem miasta. Tablice z nazwiskami poprzednich dzwonników kościoła wykazują, że prawie każdy z nich pełnił swą funkcję przez kilka dziesiątków lat. Warunkiem specjalnym, jakiemu odpowiadać musi carilloneur są silne ręce i nogi, oraz brak skłonności do reumatyzmu.

Dobry carilloneur jest zawsze popularnym artystą. Sława niektórych mistrzów-dzwonników sięga daleko poza przysłowiowe „widnokręgi z wieży". Sławą taką jest Józef Denijn, kierownik Ecole des Carilloneurs, założonej w r. 1922 w Malines (Mecheln) niedaleko Brukseli. Grywał on przed wojną latem wieczorami od godz. 9-tej do 10-ej. Na miesiąc naprzód ogłaszane były programy jego koncertów, na które zjeżdżali miłośnicy tych produkcji ze stolicy i miast okolicznych. Tłumy zalegały Grand Place, ruch kołowy z rozkazu burmistrza bywał wstrzymywany. Artysta grał utwory oryginalne i przeróbki dzieł klasycznych — Bacha, Beethovena i Schuberta, rozchodziły się z niej delikatne fioritury i majestatyczne akordy. Punktualnie po ostatnich dźwiękach zegar wybijał 10-tą godzinę.

Dobry instrument jest ambicją miasta niderlandzkiego. Dobry jest on, jeżeli dzwony są czysto strojone, a mechanizm czuły. System kilku młotów do jednego dzwonu umożliwia szybką repetycję tonu, a sprawne klawisze dokonują tego, że lekkie tremolando daje złudzenie nut wytrzymywanych.

Odbywają się od czasu do czasu zjazdy dzwonników, jak również wystawy przemysłu ludwisarskiego. Dzieła oryginalne, pisane na dzwony, wychodzą z druku jako utwory dla artystów, albo jako zbiory dla kurantów. **I. W.**

—o—

Osobliwości muzealne

W Altenberg, w Turyngii, żył pewien mieszczanin, który był zamiłowanym graczem w karty. Chcąc pozostawić po sobie trwałą pamięć, obywatel ów zaczął kolekcjonować różne typy kart do gry. Przed śmiercią zapisał zbiór swój miejscowemu muzeum, zobowiązując równocześnie swych spadkobierców do kontynuowania rozpoczętego przez siebie dzieła. W ten sposób powstała kolekcja kart do gry wszystkich krajów i czasów począwszy od starożytności poprzez średniowiecze aż do lat ostatnich.

Pewien kelner w Berlinie, po kilkunastu latach cichego i wytrwałego kolekcjonerstwa, otworzył w swym mieszkaniu „muzeum pamiątek wielkich katastrof", gromadząc kilka tysięcy różnych przedmiotów i części pochodzących z rozbitych aut, pociągów, samolotów, sterowców, okrętów i t. d. od wielkiej katastrofy „Zeppelina" pod Echterdingen aż do pamiętnego z przed wojny pożaru „Pałacu Kryształowego" w Londynie.

Najoryginalniejszą jest bodajże kolekcja zmarłego pod koniec ub. stulecia znanego aktora Camilla Schwarza, który zbierał kwiaty z grobów sławnych ludzi. W tym jedynym na świecie „cmentarnym zielniku" znajdują się kwiaty z grobu Chopina, Goethego, Bismarcka i wielu innych.

Jeden z obywateli Augsburga kolekcjonuje wszystkie książki, w których czy to w sposób literacki, czy naukowy traktowana jest kwestia samobójstwa.

Pończochy i skarpety zbierał pewien mieszczanin Goslaru, zaś jeden z adwokatów sztokholmskich zgromadził pokaźną kolekcję zębów sławnych ludzi, a między innymi trzonowy ząb Eddisona.

Zawiadomienie

Uprzejmie zawiadamiam,

Restauracja „Europejska"

została przeniesiona z ul. Sobieskiego 5 (dom Księcia) na

ul. Warszawską 9.

UWAGA: Codziennie wydajemy smaczne obiady jednodaniowe od 12 do 15.

Polecamy się nadal Sz. Klienteli.

Z poważaniem

właść. ST. PAWLIK.

Zarząd Cechu Fotografów

w Częstochowie

zawiadamia swoich członków, że doroczne nabożeństwo cechowe patronki św. Weroniki przypadające dnia 9 lipca r. b. odbędzie się w niedzielę dnia 11 lipca b. r. o godz. 9 rano w Katedrze św. Rodziny, na które prosi o punktualne przybycie wszystkich członków

3096 ZARZĄD.

Tabele potrąceń

jednolitej składki ubezpieczeniowej, obowiązującej od 1 lipca 1943 r. oraz podatku dochodowego od uposażeń, wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznym w Warszawie.

Tabela powyższa zawiera potrącenia jednolitej składki ubezpieczeniowej dla obowiązkowo ubezpieczonych pracowników.

Ponieważ tabela obejmuje nadto potrącenia podatku dochodowego od uposażeń, przeto stanowi dla pracodawcy cenny materiał pomocniczy.

Dodane są również wyczerpujące objaśnienia.

Tabele można zamawiać w cenie zł. 5.50 w każdej Ubezpieczalni Społecznej.

3072 ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

WSZECHŚWIATOWEJ SŁAWY JASNOWIDZ PSYCHOGRAFOLOG LURANDI

Obdarzony wielkim darem jasnowidzenia. Przepowiada nieomylnie przyszłość, mówi o osobach zaginionych, oraz daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Podać datę urodzenia, przesłać 20 zł. na odpowiedź

Adres: F. ŻYTKO - LURANDI Warszawa C 1. Skrzynka poczt. 665

Wytwórnia Sprzedaż papieru i szpagatu **J. POGORZELSKA**

Warszawa, Przechodnia 1 m. 4 tel. 804-09

Toreb papierowych w podwórzu, prawa oficyna II p.

Prowincja za zaliczeniem

3023

OGŁASZAJCIE SIĘ w „KURIERZE CZĘSTOCHOWSKIM"!

SKŁADY

suche do 1000 m² poszukiwane ewent. opróżniony lokal fabryczny.

Oferty pod „3834" ATLAS, Warszawa, Al. Jerozolimskie Nr. 32

3091

GILZY BIBUŁKA

Papier, materiały piśmienne, perfumeria, galanteria palarska, szkło, porcelana, artykuły gospodarstwa domowego.

BARWNIKI

BATERIE, LATARKI.

Ceny hurtowe.

EDWARD WEJSIS

Warszawa, Brzeska 3, telefon 10-51-66.

Prowincja za zaliczeniem.

3024

HURTOWY SKŁAD PAPIERU

tektury, torebek i wszelkich opakowań papierowych, tekturowych i drewnianych

został przeniesiony z ALEI 39 na OSTRING 15.

CENTRALA OPAKOWAŃ M. SZCZEREK

Częstochowa, Ostring 15 (Nowy Rynek).

Prowincja za zaliczeniem.

3095

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „SANITAS"

Częstochowa, I Aleja Nr. 12,

godz. 9 — 14,

zatrudni na Wschodzie: murarzy, cieśli, stolarzy, blacharzy, robotników, krawców i szewców, brukarzy na roboty akordowe, monterów, ogrzewników, hydraulików, elektryków, szoferów, mechaników, spawaczy, ślusarzy. Bezpłatne ubranie i całodzienne utrzymanie. Wynagrodzenie według taryfy G. T. — Rodziny otrzymują dodatkowe karty żywnościowe.

379

SIATKI DO WŁOSÓW

Ceny hurtowe.

D/H KOBYLIŃSKI PERCZYŃSKI

Warszawa, Chmielna 44-4

tel. 638-92

3099

PODANIA O ZEZWOLENIE na PRZEJAZDY KOLEJĄ

oraz we wszelkich innych sprawach pisze

BIURO PODAŃ I TŁUMACZEŃ S. JASIELSKIEJ

Tłumacza zaprzysiężonego języka niemieckiego i polskiego

Radomsko, Bahnhofstrasse (Reymonta) 13.

3074

DRĄŻKI do POMIDORÓW

do nabycia

FABRYKA MEBLI

Częstochowa, Bahnhofstr. 27

3076

„RYBAK"

GORZKOWSKI i NELDNER

Warszawa, Pierackiego 17

wysyła za zaliczeniem wszelki sprzęt wędkarski: wędziska, żyłki, haczyki, kołowrotki, błystki. — Najlepsza jakość. — Najniższe ceny.

Muchołapka

„SUPER"

przoduje.

BIURO SPRZEDAŻY:

Warszawa, Berezyńska 2/1

tel. 10-25-08.

8889

UWAGA! FOTO-AMATORZY!

Przyjmuję roboty amatorskie Wykończam szybko.

Częst. Rynek Wieluński 8.

FOTOGRAF.

POSZUKUJE się od ZARAZ szczotkarza — specjalistę do borowania drzewa szczotkarskiego. Zgłoszenia w fabryce szczotek „ALFA", Częstochowa, Krótka nr. 13.

820

ZGUBY

ZGUBIONO Kennkartę Nr 144/90 wydana przez Starostwo w Częstochowie na nazwisko Erika Werner. 857

ZGUBIONO poświadczenie karty pracy wyd. przez Urząd Pracy w Częstochowie Nr. 914/28947 na nazwisko Szudrowicz Wiesław. 875

ZGUBIONO poświadczenie karty pracy Nr. 914/09589 wyd. w Częsko Włodarczyk Zofia. 847

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez gm. Zakrzówek, na nazwisko Adela Kawecka. 791

ZGUBIONO legitymację Państwowej Szkoły Handlowej na nazwisko Maria Rzepkiewicz, II-ga Aleja 40. 857

ZGUBIONO poświadczenie karty pracy Nr 914/09589 wyd. w Częstochowie na nazwisko Józefa Zwolska. 865

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminy Gidle na nazwisko Zofia Helena Mirowska. 861

ZGUBIONO Ausweis fabryczny, wydany przez fabrykę Stradom na nazwisko Czesław Michalski. 860

ZGUBIONO w dniu 7.VII b.r. na ul. Krakowskiej portfel z pieniędzmi i dokumentami na nazwisko Klama Anastazy, dowód tymczasowy pozwolenia na jazdę rowerem, zaświadczenie lekarskie, zaświadczenie z Urzędu Pracy, legitymację Kom. O. T. L. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem pod adres: Częstochowa, Śliepa 5, m. 15. 872

ZGUBIONO dowód osobisty wyst. przez gminę Szydłów oraz Bezugschein na obuwie na nazwisko Stawski Kazimierz. 3109

ZGUBIONO dowód osobisty wyst. przez gminę Szydłów, 2 zaświadczenia o rejestracji bydła, kwity podatkowe oraz legitymację członkowską Nr. 2097 wystawioną przez Spółdzielnię Rolniczo-Handlową w Piotrkowie na naz. Wacławiak Jan. 3105

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Stefaniak Adam wyst. przez gminę Szydłów. 3108

ZGUBIONO dowód osobisty wyst. przez gminę Uszczyn na nazwisko Krzaczyński Piotr. 3107

ZGUBIONO dowód osobisty wyst. przez gminę Uszczyn na nazwisko Gajęcka Franciszka. 3104

ZGUBIONO kartę rowerową na nazwisko Misztal Franciszek wystawioną przez gm. Podolin. 3103

ZGUBIONO dowód osobisty wyst. przez gm. Szydłów na nazwisko Sipińska Agnieszka. 3101

ZGUBIONO dowód osobisty wyst. przez gminę Uszczyn na nazwisko Połońska Rozalia. 3100

ZGUBIONO Kennkartę wydaną w Częstochowie na nazwisko Janina Legieńdź. 868

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie, oraz kartę pracy wyd. przez Urząd Pracy na nazwisko Natalia Kurzynoga. 835

POSADY

POTRZEBNA gosposia inteligentna. Zgłaszać się Częstochowa, Dąbrowskiego 15, prawa oficyna, II piętro. 843

MŁODA, zdolna trykotarka, poszukuje pracy na maszynach swetrowych. Oferty do „K. C." pod Nr. 802. 802

ZEGARMISTRZOWSKI pomocnik potrzebny od zaraz. Dogodne warunki. Zgłoszenia T. Nowicki. Jędrzejów, Główna 15. 3086

FURMAN do koni potrzebny. Częstochowa, św. Barbary 61. 832

WARSZAWSKIE przedsiębiorstwo budowlane poszukuje do robót na Wschodzie cieśli, murarzy, malarzy, ślusarzy, elektryków i pomoc budowlaną. Dobry zarobek, utrzymanie, mieszkanie, ubranie. Dodatkowe kartyżywnościowe dla rodzin. Zapisy od godz. 9—12 i od 15—17. Częstochowa, Kopernika 16, I piętro. 751

SŁUŻĄCA dochodząca potrzebna do wszystkiego. Warunki dobre. Zgłoszenia ze świadectwami. Waszyngtona 26, m. 14, między 2 a 4 godziną. 691

POTRZEBKA dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem. Częstocowa, Jasnogórska 14/16, m. 1. 840

POSZUKUJEMY od zaraz sekretarki, perfekt język niemiecki w słowie i piśmie, stenografia, korespondencja i maszynopismo. Język polski pożądany. Oferty do „Kuriera" pod Nr. „839". 839

POTRZEBNY chłopiec do warsztatu ślusarsko-tokarskiego II Aleja 77, Ziemecki. 836

KUCHARKA gospodyni wykwalifikowana, młoda, inteligentna, wdowa, przyjmie pracę od zaraz do samotnego pana. Stary Rynek 21, m. 10. 856

KUPNO

KUPIĘ psa owczarka do pół roku. Wiadomość i oferty pod adresem: Józef Grotowski, Radomsko, Warszawska 20, tel. 88. 3080

KUPUJE butelki od piwa i limoniady. Częstochowa, ul. A. Kościuszki Nr 17. 603

PRZYSTĄPIĘ do spółki z udziałem pracy do jakiegoś handlowego przedsiębiorstwa lub wydzierżawię, względnie kupię w Częstochowie lub okolicy. Oczekuję poważnych propozycji. Oferty do „Kuriera" pod Nr. „864".

SPRZEDAŻ

WÓZKI 2 gospodarskie ciężarowe sprzedam. Częst., Rynek Narutowicza 31 gospodarz (Zawodzie) 792

PATEFON elektryczny w komplecie z płytami sprzedam. Częst., Rynek Narutowicza 31 gospodarz (Zawodzie). 793

WAPNO losowane 20-letnie pierwszorzędne sprzedam. Częst., Rynek Narutowicza 31 gospodarz. (Zawodzie). 794

MASZYNĘ „Singera" gabinetowa bebenkowa sprzedam tanio Częstochowa, Rynek Narutowicza 31 gospodarz (Zawodzie). 795

KOZETKĘ nową sprzedam. Wiad. Częstochowa, Krakauerstr. 7, m. 5 (drugie podwórze nad bramą). 817

TAPCZAN duży kupię w bardzo dobrym stanie zaraz. Zgłoszenia do „Kuriera" pod Nr. „821". 821

SPRZEDAM futro męskie i karakułowe, elektrolux prawie nowy. Częstochowa, Dąbrowskiego 4 m. 10 oficyna. 831

HARMONIĘ chromatyczną koncertową i fortepian sprzedam. Raków, Limanowskiego 85. 248

PATEFON elektryczny do sprzedania. Częstochowa, ul. Wesoła 12 (Zawodzie). 867

WÓZEK sportowy sprzedam. Częstochowa, Dąbrowskiego 49, Benkowski. 871

NA BALKONY petunie, begonie sprzedaje. Częstochowa. Aleja Wolności 16, ogród. 834

SPRZEDAM rolwagę, powóz lekki na żelaznych kołach i wóz 1 Nr. osi. Częstochowa, ul. Garibaldiego 6/8. Jan Kowalski. 834

SPRZEDAM tapczan okazyjnie. Częstochowa, Aleja Kościuszki Nr. 22, m. 5. 846

KOSTIUM damski i puzon sprzedam tanio. Plac Daszyńskiego 15, m. 1. 799

MASZYNĘ gabinetową, prawie nową sprzedam tanio. Piłsudskiego 17, lewa oficyna m. 29. 858

OKAZYJNIE szafa jasna do sprzedania. Częstochowa. Przechodnia 17, gospodarz wskaże. 849

FUTRO ŁAPKOWE, srebrnego lisa i kupon na płaszcz sprzedam. Częstochowa, Aleja II, m. 12. 854

TAPCZAN i pompę ssąco-tłoczącą sprzedam. Wiad. Częst., III Aleja 73 m. 9. 791

SPRZEDAM szafę używaną, bidówkę, 2 żyrandole nowoczesne, tanio. Częst., Aleja 20 m. 23. 502

SAKSOFON alt angielski sprzedam. Częstochowa, Limanowskiego 92, m. 1. 795

SPRZEDAM dywan. Częstochowa, Piłsudskiego 11 m. 5, front. 793

MASZYNĘ do wyrobu pończoch damskich, dziecinnych, sportowych męskich oraz szalików z kompletnym urządzeniem sprzedam okazyjnie. Częstochowa, Aleja 6, m. 46. 874

MASZYNĘ „Singera" gabinet. do sprzedam bardzo tanio. Częst., ul. Waszyngtona 24 m. 10. 64

LOKALE

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje 2 pokoi przy rodzinie. Oferty proszę kierować do „Kuriera" pod Nr. „873". 873

POKÓJ umeblowany, niekrępujący do wynajęcia. Wiadomość w „Kurierze". 8078

ZAMIENIĘ duży pokój z kuchnią wodą na miejscu na piętrze na takie samo lub 2 pokoje z kuchnią na parterze lub wynajmę z powodu choroby nóg, dam wysokie odstępne. Zgłoszenia: Częstochowa, ul. Stara 9, m. 4, przy Wieluńskim Rynku. 844

RÓŻNE

PŁASZCZE deszczowe-guma reperuje II Aleja 19, m. 7, Jeziorski

ZAPRAWY do kiełbas, wędlin i t. p. różnych gatunków, marki „Simplicitas" dostarcza — na żądanie wysyłka próbek lub zamówionych zapraw za zaliczeniem pocztowym. T. Gałoziński. Warszawa, Skrytka Pocztowa Nr. 1099. 3098

FRANCUSKIEGO lekcje, specjalność konwersacje, akcent. Częstochowa, Breslaurstr. 33 m. 5. 877

WYROBY Z DRZEWA: suszki, spinacze bieliźniane, wałki, pałki i młotki kuchenne, kreseczka składane, pudełka, huśtawki kompletne. Toczone artykuły i inne na zamówienie. — Przedstawicielstwo: Częstochowa, Katedralna 8 m. 2. 3061

WARSZAWA. Pensjonat, Moniuszki 7 m. 3, w pokojach bieżąca woda. 8888

JASNOWIDZ-Psychografolog Martini przepowiada przyszłość, radzi we wszelkich sprawach. Podać datę urodzenia i pytania. Kraków, skrytka pocztowa 159. 3004

PRZESYŁKI na pocztę, kolej przewózki załatwia szybko ryczałtową tel 22-25 Biuro Sped. Częst., Katedralna 14. 294

POWIEŚCI po 15 zł wysyła: Kryger, Warszawa C I, skrytka 325. 8926

CHIROMANTKA-grafolog przyjmuje od 16-ej do 20-ej. Częstochowa, Adolf Hitler-Allee 11 mieszk. 1. 721

„KOMIS", Częst., Aleja 31 (w podwórzu) poleca: garnitury, płaszcze damskie i męskie, kostiumy, bieliznę damską, kapy na łóżka, obrusy, kryształy, obuwie, lisa srebrnego i niebieskiego oraz duży wybór innych przedmiotów 59

GDY ROBAKI gnębią dzieci i dorosłych, wysyłamy Zioła X. Bezdykalnie usuwają dolegliwości ludzkie. Informacje. Gabinet Zielarski prof. A. Kamińskiego. Częstochowa, Krakowska 31. 657

MEDIUM DOKŁADNIE PRZEPOWIADA wszelkie sprawy życiowe, miłosne, rodzinne, los zaginionych. Ustala horoskopy życiowe. Częst., Katedralna 11 m. 14, w podwórzu, środkowe wejście. 602

STWIERDZONYM jest naukowo, iż talentem intuicyjno-medialnym są obdarzone przeważnie kobiety. Wybitną zdolność w tym kierunku posiada znana sprzed wojny Maria Kwarcińska. Odszukuje osoby zaginione, przepowiada przyszłość. Przesłać datę urodzenia i pytania. Częstochowa, Tarnowa, Distr. Kraków. Odpowiedź za zaliczeniem. 603